

Marchlewicz, Krzysztof

„Parliament, party and politics in Victorian Britain”, Terence Andrew Jenkins, Manchester-New York 1996 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 93/2, 259-261

2002

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Terence Andrew Jenkins, *Parliament, party and politics in Victorian Britain*, Manchester University Press, Manchester–New York 1996, s. VIII, 184.

Książka Jenkinsa jest kolejną pozycją wydawanej przez Manchester University Press serii „New Frontiers in History”. Zgodnie z intencjami wydawców, prezentowane w niej prace służyć mają przedstawieniu aktualnego stanu badań nad kluczowymi zagadnieniami historii Wielkiej Brytanii, Europy i świata. Redaktorzy serii od dawna zapowiadali, że nie będą unikać publikowania opracowań w istotny sposób rewidujących ustalenia dokonane przez wcześniejsze pokolenia badaczy. By sprostać temu wyzwaniu, bardzo starannie dobierają autorów kolejnych pozycji. Dotychczas znaleźli się wśród nich m. in. Christopher J. Bartlett i Jeremy Black. Do grona tego z pewnością świetnie pasuje także były wykładowca uniwersytetów w Exeter, Norwich i Bristolu, a obecnie pracownik naukowy The History of Parliament Trust w Londynie, autor kilku monografii dotyczących życia politycznego wiktoriańskiej Anglii, Terence A. Jenkins.

Potrzebę ponownego przyjrzenia się funkcjonowaniu brytyjskiego systemu parlamentarnego w wieku XIX sam Jenkins uzasadnia brakiem nowszego opracowania omawiającego wydarzenie pomiędzy „wysoką” a „niską” polityką. Przez tę pierwszą autor rozumie działalność polityczną uprawianą na poziomie rządu i ścisłych kierownictw poszczególnych ugrupowań, mianem drugiej określa natomiast poczynania szerszych ruchów społecznych i grup nacisku. Jego zdaniem obu tym zagadnieniom poświęcano ostatnio wiele uwagi (czego dowodem są liczne i wartościowe publikacje), natomiast najnowsze badania nad funkcjonowaniem szczebla pośredniego między rządem brytyjskim i ruchami masowymi — a więc Izby Gmin i Lordów — nie zostały dotychczas podsumowane. Parlament sam w sobie zatem, procedury formalne i nieformalne rządzące jego działalnością, jego ewolucja i skład są głównym przedmiotem zainteresowań autora.

Praca Jenkinsa nie jest jednak zwykłym kompendium wiedzy o wiktoriańskim parlamencie. Taką rolę spełniają w niej tylko dwa skromne ustępy — zamieszczony na stronach 3–4 dodatek zatytułowany „Parliament and its procedures” oraz chronologiczne zestawienie ważniejszych wydarzeń związanych z pracami legislatury Zjednoczonego Królestwa w latach 1830–1900 (s. 142–145). Poszczególne rozdziały są natomiast uzupełniającymi się studiami nad niektórymi tylko zagadnieniami historii Izby Gmin i Lordów w wieku XIX. I tak — rozdział pierwszy poświęcony jest analizie miejsca i znaczenia parlamentu na ówczesnej angielskiej scenie politycznej. Przypomnienie głównych myśli znanego eseju Waltera Bagehota „The English Constitution” z 1867 r. staje się dla Jenkinsa punktem wyjścia do wskazania środowisk reprezentowanych w Izbie Gmin, określenia stosunków panujących pomiędzy parlamentem a Koroną, wreszcie — przedstawienia sposobu postrzegania organów ustawodawczych przez ogół społeczeństwa brytyjskiego. Autor nie zgadza się z twierdzeniami Bagehota, jakoby we współczesnej pisarzowi Izbie Gmin przeważali posłowie wywodzący się z klas średnich, zaś Izba Lordów i Korona pełniły już wtedy niemal wyłącznie funkcje reprezentacyjne. Wykazuje utrzymujący się długo arystokratyczny charakter izby niższej oraz znaczącą pozycję królowej i lordów na szachownicy władzy. Odrzuca też Jenkins wyjaśnienia Bagehota, który szacunek i posłuch, jakim cieszył się parlament w wiktoriańskim społeczeństwie, tłumaczył „uległym” (*deferential*) charakterem Anglików. Jego zdaniem poddani monarchii brytyjskiej, porównując własny system polityczny z systemami istniejącymi w większości ówczesnych państw świata, całkiem słusznie mogli go uważać za doskonalszy.

Rozdziały drugi i piąty przynoszą omówienie wewnętrzznego układu sił i sposobu funkcjonowania angielskiego parlamentu w latach 1832–1900. Analizując tę problematykę Jenkins dochodzi do wielu istotnych wniosków. Otóż jego zdaniem należy zrewidować utrzymujący się w historiografii pogląd, jakoby lata trzydzieste i czterdzieste były w angielskim parlamentarystyce okresem panowania systemu, w którym „dobrze zorganizowana partia rządowa stawiała czoła równie dobrze zorganizowanej partii opozycyjnej, usiłującej zająć jej miejsce”, który to system załamał się po secesji z partii konserwatywnej grupy zwolenników zniesienia cel zbożowych w 1846 r., a zrekonstruowany został dopiero po drugim Akcie Reformy w 1867 r. (s. 28–29). Powołując się m. in. na badania H. Berringtona (*Partisanship and Dissidence in the Nineteenth Century House of Commons*, „Parliamentary Affairs” t. XXI, 1968) autor dowodzi, że w latach 1832–1846 w rolach rządu i opozycji zmieniały się partie wcale nie tak zdyscyplinowane, jak chcieliby tego zwolennicy przedstawionego wyżej scenariusza. Biorąc za przykład rok 1836, w którym doszło do 88 głosowań nad wnioskami, których losem

żywnie zainteresowany był rząd, Jenkins zwraca uwagę, że w trakcie zaledwie 34 z nich ponad 90% postów obu głównych partii głosowało zgodnie z zaleceniami swego kierownictwa. W pozostałych przypadkach głosowania doprowadzały do podziałów w łonie obu partii, lub też umiarkowana rządowo-opozycyjna większość odrzucała wnioski radykałów różnej proveniencji (s. 31). Ustalenia te pozwalają autorowi na stwierdzenie, że zanik prostego systemu dwupartyjnego po 1846 r. nie jest wcale tak istotną zmianą jakościową, jak sugerowano dawniej. Przesuwa też Jenkins datę ponownego ukształtowania się bipolarnego układu sił w Izbie Gmin z 1867 r. na wczesne lata osiemdziesiąte XIX stulecia. Jego zdaniem dopiero kryzys związany z kwestią Home Rule dla Irlandii spowodował zwanie partyjnych szeregów zwolenników rządu i opozycji — niezależnie od tego, która partia aktualnie je tworzyła (s. 115 i 130–131).

W rozdziale trzecim autor daje czytelnikowi szansę na bliższe przyjrzenie się ludziom Westminsteru. Interesująco omawia w nim działalność partyjnych „whipów”, czyli osób odpowiedzialnych za utrzymanie dyscypliny wśród parlamentarnych reprezentacji poszczególnych ugrupowań. Sporo miejsca poświęca też sposobom, którymi posługiwali się posłowie spoza partyjnych kierownictw, by wyrobić sobie pewną pozycję w Izbie. Zastanawiając się natomiast nad składem i rolą, jaką odgrywały w Izbie Gmin rozmaite lobby, Jenkins konstatuje, że grupy te nie były bynajmniej tak zdeterminowane w obronie powierzonych im interesów, jak przedstawiali to ich przeciwnicy. Przywołując przykład cieszącego się wówczas złą sławą lobby „spirytusowego” autor udowadnia, że wielu deputowanych powiązanych z tą gałęzią przemysłu spożywczego w latach 1871–1914 wspierało inicjatywy ustawodawcze zmierzające do ograniczenia sprzedaży alkoholu na Wyspach Brytyjskich (s. 73). Zdaniem Jenkinsa fenomen ów wyjaśniałaby teza, iż „Izba Gmin posiadała wspólnotową tożsamość, która mogła w istotny sposób warunkować postawy jej członków, skłaniając ich ku szerszemu oglądowi narodowego interesu. Rzec można, że parlamentarzyści byli nie tylko społecznymi atomami, lecz także częściami większego organizmu posiadającego własny, odrębny charakter” (s. 75).

Nie pomija Jenkins zagadnień związanych z ewolucją wiktoriańskiego parlamentaryzmu, której wyraźnymi etapami były Akty Reform z 1832, 1867 i 1884 r. (rozdział czwarty). Podkreśla, że jakkolwiek uchwalenie pierwszego Reform Billu nastąpiło w warunkach silnej presji społecznej, to jednak nie byłoby to możliwe bez przekonania o konieczności zmian i determinacji whigowskich deputowanych do Izby Gmin. Brakiem podobnej kombinacji (nacisku z zewnątrz i woli zmian w samym parlamencie) tłumaczy autor fakt, iż mimo szybkich i daleko idących przemian społecznych kolejna reforma ordynacji wyborczej nastąpiła dopiero trzydzieści pięć lat później (s. 92–94). Ważne — choć nie nowe — jest też stwierdzenie, że będące wynikiem reform poszerzenie elektoratu nie zmieniło od razu społecznego składu Izby Gmin, która zachowała w większości arystokratyczny charakter co najmniej do lat osiemdziesiątych XIX w. (s. 102–103).

Pracę Jenkinsa uzupełnia 30 interesujących dodatków — fragmentów korespondencji, pamiętników, artykułów prasowych i sprawozdań z debat parlamentarnych — do których w trakcie narracji autor często odsyła czytelnika. Podstawową literaturę przedmiotu zebrano w zamykającym pracę „Bibliographical essay”, choć Jenkins zastrzega, że wykaz ten trzeba poszerzyć o niektóre pozycje uwzględnione jedynie w przypisach do poszczególnych rozdziałów. Oceniając książkę Jenkinsa, należy przypomnieć wcześniejsze zastrzeżenie, że nie jest to — co mógłby sugerować tytuł — wyczerpująca monografia poświęcona wszystkim aspektom działalności brytyjskiego parlamentu w okresie od 1830 do 1900 r. Autor zwięźle omawia kwestie najistotniejsze, więcej uwagi poświęcając zagadnieniom wymagającym, jego zdaniem, innego niż tradycyjne spojrzenia, lub też takim, które dotychczas rzadziej bywały przedmiotem zainteresowania historyków. Może to momentami wywoływać mylne wrażenie, że nie potrafi zachować proporcji pomiędzy poszczególnymi problemami (wiele uwagi poświęca Jenkins np. codziennym obowiązkom partyjnych „whipów”, natomiast bardzo mało pisze o stosowanych przez parlament sposobach kontrolowania działalności rządu). Różny charakter mają też poszczególne części pracy — od podsumowań dociekań innych badaczy (rozdział 4), do nowatorskich i opartych w dużej mierze na rękopiśmiennym materiale archiwalnym własnych ustaleń autora (rozdział 3).

Uwzględniając však to, co wiemy o zamysłach autora i ogólnych założeniach serii, w której ukazuje się książka Jenkinsa, wypada ocenić ją bardzo wysoko. Trudna sztuka przedstawienia ewoluującego wiktoriańskiego parlamentu powiodła się autorowi znakomicie. Obraz, jaki uzyskuje czytelnik, jest obrazem dynamicznym, dobrze odzwierciedlającym istotne zmiany, którym ulegał brytyjski organ ustawodawczy w latach 1830–1900. Atrakcyjność studium podnosi przystępny sposób narracji, a także fakt, że autor nie stroni od prezentowania rozmaitych ciekawostek i anegdot związanych z Westminsterem (już na okładce znajdujemy karykaturę z 1865 r., będącą złośliwym komentarzem do powolnego tempa prac nad reformą wyborczą; przedstawia ona Mr Puncha

wyciągającego z pudła w kształcie gmachu parlamentu lalki z twarzami czołowych polityków; rysunek opatrzony jest podpisem: „Pan Punch jest zachwycony znalazłszy swoje kochane, stare lalki tam gdzie zostawił je w lipcu”). Pracę Jenkinsa można więc uznać za w pełni udane podsumowanie najnowszych badań nad brytyjskim parlamentaryzmem w XIX w.

Krzysztof Marchlewicz
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Instytut Historii

Włodzimierz Borodziej, *Der Warschauer Aufstand 1944*, S. Fischer Verlag, Frankfurt am Main 2001, s. 251.

Jest to druga napisana w języku niemieckim książka o powstaniu warszawskim. Pierwszą wydał w 1962 r. Hanns von Krannhals¹, drugą — tu omawianą — Polak, Włodzimierz Borodziej. Książka von Krannhalsa ograniczyła się w dużej mierze do analizy militarnych, mniej politycznych aspektów powstania; cennym wkładem tego autora było wprowadzenie w obieg naukowy źródeł wytworzonych podczas powstania przez IX armię niemiecką. Książka Borodzieja, napisana niejako *nur für Deutsche*, koncentruje się głównie na politycznych aspektach powstania, przy czym — co należy wyraźnie podkreślić — autor nie ogranicza się do zrelacjonowania różnych ocen powstania, już wypowiedzianych przez historyków polskich, lecz próbuje przekazać czytelnikowi również i sąd własny. Z książki tej czytelnik niemiecki znacznie więcej się dowie aniżeli z książki von Krannhalsa, opublikowanej zresztą już czterdzieści lat temu.

Pierwszy i drugi rozdział omawianej książki („Besatzungsherrschaft und Widerstand”, „Die polnische Frage 1939–1944”) zawierają informacje powszechnie historykom polskim znane, przeznaczone właśnie dla czytelnika niemieckiego, by ten mógł spojrzeć na powstanie w szerszym kontekście dziejów Polski w drugiej wojnie światowej. Rozdziały następne (od trzeciego do ostatniego, piątego) poświęcone są już nie tylko militarnym, lecz przede wszystkim politycznym aspektom, w tym także politycznemu aspektowi podzwonnego powstania.

Swoją odautorską ocenę wypowiada Borodziej w części już we „Wstępie” do książki. Stwierdza (s. 18), że klęska walki powstańczej przeciwko okupantom doprowadziła do delegitymizacji przywództwa politycznego państwa podziemnego, a traktowało ono siebie jako kontynuację Drugiej Rzeczypospolitej. W tym kontekście omawia autor stan źródeł radzieckich dotyczących udzielenia powstaniu ewentualnej pomocy przez Moskwę. Dla Borodzieja sprawa jest oczywista (s. 131 n). Przyjście z pomocą Warszawie nie było zamiarem Stalina, jednak jego zachowanie w ostatniej rozmowie ze Stanisławem Mikołajczykiem, odbytej 9 sierpnia i listy skierowane do aliantów tego samego dnia zdawały się sugerować, że ZSRR gotów jest udzielić pomocy, jeśli nastąpiłaby ona równocześnie z kompromisem zawartym przez Mikołajczyka z PKWN. Zdaniem autora była to tylko gra Stalina na czas, a jego ewentualna dobra wola była wręcz udawana. Jednak — pisze Borodziej — przyjmując taką interpretację zachowania się Moskwy nie otrzymujemy odpowiedzi na pytanie, dlaczego 9 sierpnia Stalin jaszcze „udawał”, zaś trzy dni później tego już nie czynił. Idzie o to, że 13 sierpnia w komunikacie Agencji TASS można było przeczytać, że nie jest prawdą, iż „polskie koła londyńskie” porozumiewały się z ZSRR, czy też ustaliły z nim termin wszczęcia powstania, że wobec tego odpowiedzialność za wydarzenia w Warszawie spada wyłącznie na polskie koła emigracyjne w Londynie. Innymi słowy, precyzyjne zreferowanie stanowiska Stalina wobec powstania między 9 a 13 sierpnia nie jest możliwe ze względu na „lukę źródłową” w archiwach radzieckich. Dodajmy: rzeczywistą lub domniemaną, bowiem negatywny dla planów Stalina wynik rozmowy z 9 sierpnia mógł po prostu znaleźć wyraz trzy dni później w komunikacie TASS-u.

¹ H. von Krannhals, *Der Warschauer Aufstand 1944*, Frankfurt am Main 1962.